

Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni

NASZE PUBLIKACJE - NAJNOWSZY BIULETYN HISTORYCZNY MMW (NR 32)

 [BH NR 32 - SPIS TREŚCI](#)

WSTĘP

Drogi Czytelniku, oddajemy w Twoje ręce kolejny, trzydziesty drugi już numer Biuletynu Historycznego Muzeum Marynarki Wojennej. W obecnym roku obchodzimy dwie ważne rocznice: 80-lecie wejścia do służby kontrtorpedowca ORP „Błyskawica” oraz 95-lecie utworzenia Oficerskiej Szkoły Marynarki Wojennej. Oba te wydarzenia będą miały odzwierciedlenie w najnowszym numerze Przeglądu. ORP „Błyskawica” to okręt szczególny, jeden z najnowocześniejszych i największych w II RP. Zbudowany w Wielkiej Brytanii w oparciu o polskie wymagania techniczne, weteran wojny wsławiony walkami, m.in. w obronie Norwegii oraz w ochronie konwojów. Od ponad czterdziestu lat pełni służbę okrętu-muzeum, wciąż znajdując się w składzie Marynarki Wojennej. Artykuł dotyczący losów naszego najstarszego okrętu, a zarazem najstarszego na świecie istniejącego niszczyciela napisał jego wieloletni dowódca, **kmdr por. rez. Jerzy Łubkowski.**

Utworzona w 1922 roku Oficerska Szkoła Marynarki Wojennej, której dzieło kontynuuje obecnie gdyńska Akademia Marynarki Wojennej, to kuźnia kadr oficerskich morskiego rodzaju Sił Zbrojnych. Jej absolwenci w większości bardzo dobrze bądź celująco zdali najważniejszy dla każdego żołnierza egzamin - egzamin czasu wojny. I o tym właśnie pisze **profesor Jerzy Będźmirowski.** Ale to nie jedyny artykuł w Biuletynie dotyczący szkolnictwa Marynarki Wojennej. Pierwsza siedziba OSMW mieściła się w Toruniu. Po kilkunastu latach przeniesiona została do Bydgoszczy. Później, w efekcie utraty terytorium, znalazła się w Wielkiej Brytanii, by ostatecznie znaleźć swą lokację w Gdyni.

Historią uczelni zajął się także **dr Tomasz Neubauer** publikując artykuł „Wybrane aspekty zabezpieczenia warunków socjalno-bytowych Szkoły Podchorążych Marynarki Wojennej w Bydgoszczy”.

Historię rozwoju broni torpedowej w polskiej Marynarce Wojennej do roku 1939 przedstawił w interesujący, jak zwykle, sposób **kontradm. prof. Antoni Komorowski.** Do rozwoju tego oręża, tyle że w późniejszym czasie i nie w ojczystej, lecz we wrogiej flocie nawiązuje także Iwona Pietkiewicz w opracowaniu zatytułowanym: „Niemieckie torpedownie i poligony torpedowe na Zatoce Puckiej -wczoraj i dziś”. Do tego tematu w pewnym sensie nawiązuje też artykuł **Piotra Górskiego** „Historyczna infrastruktura militarna rejonu Zatoki Gdańskiej”.

Tworząca się od początku odradzającego się po latach politycznego niebytu państwa polskiego Marynarka Wojenna składała się z oficerów, podoficerów i marynarzy pochodzących z trzech różnych flot. Ludzie ci służyli wcześniej pod banderami Niemiec, Rosji i Austro-Węgier. Posługiwali się różnym uzbrojeniem i różnymi regulaminami oraz, oczywiście, różnymi językami. Byli szkoleni wcześniej według różnych programów, inne panowały, także niepisane, zwyczaje przestrzegane w tych flotach. Wszystko to nie ułatwiało tworzenia - i to od podstaw, polskiej Marynarki Wojennej. O nielicznej grupie oficerów pochodzących z floty austro-węgierskiej, a konkretnie absolwentach Akademii Marynarki we Fiume, którzy

zdecydowali się wstąpić do PMW, napisał **Walter Pater**.

„Żołnierze Marynarki Wojennej w misjach poza granicami kraju” to tytuł opracowania **Rafała Depczyńskiego**. Autor będący oficerem Marynarki Wojennej był uczestnikiem kilku misji zagranicznych Wojska Polskiego. A marynarze uczestniczyli w nich począwszy od konfliktu na Półwyspie Koreańskim poprzez m.in. Synaj, Wzgórza Golan, Irak, Afganistan.

W tegorocznym numerze „Biuletynu Historycznego” znajdziesz, Drogi Czytelniku, także coś o Muzeum Marynarki Wojennej. **Zbigniew Wojciechowski**, jego były dyrektor, opisał koncepcje budowy jego siedziby. Przypomnijmy tedy, że istniejący obecnie nowoczesny budynek został otwarty dla zwiedzających 28 listopada 2012 roku.

W „Biuletynie” zamieściliśmy też artykuły dotyczące innych zagadnień. Wszystkie jednak związane ze sprawami flot wojennych i lotnictwa morskiego, ale także wojsk lądowych rozmieszczonych tuż nad morską wodą, na Westerplatte. Zapraszamy więc do czytelniczego rejsu po oceanie historii polskiego oręża.

Tomasz Miegoń, Dyrektor Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni

